

# Ostatnia stacja dla tysięcy Żydów

W podzamojskiej Izbicy, gdzie podczas wojny blisko cztery tysiące ludzi, odsłonięto wczoraj pomnik upamiętniający społeczność żydowską. To jeden z etapów renowacji izbickiej nekropolii

•• Ta ziemia jest przesłknięta krwią. Dla chrześcijan miejsce, gdzie pochowano człowieka, jest miejscem świętym. Przez całe wieki z ludnością żydowską tworzyliśmy naszą państwowość i kulturę. Dziś oplakujemy ofiary razem – mówił wczoraj biskup pomocniczy archidiecezji lubelskiej Mieczysław Cisko podczas uroczystego odsłonięcia pomnika upamiętniającego izbicką społeczność żydowską.

W XIX wieku w Izbicy osiedlił się cadyk Józef Mordechaj Leiner, wokół niego zaczął się tworzyć silny ośrodek ruchu chasydzkiego. Na początku ubiegłego stulecia miejscowość zamieszkiwali niemal sami Żydzi. Miasteczko znajdowało się na ruchliwym szlaku Lublin - Zamość i szybko się rozwijało. Podczas drugiej wojny światowej hitlerowcy utworzyli

tam obóz przejściowy dla Żydów wysłanych do obozów zagłady w Bełżcu i Sobiborze. Miejsce to było ostatnią stacją dla 26 tys. Żydów. Zniszczono cmentarz żydowski, a macewy wykorzystano do wybudowania więzienia gestapo. Na miejscu nekropolii był plac egzekucji.

Na wczorajsze odsłonięcie pomnika do Izbicy przyjechali m.in. ambasador Izraela David Peleg, Naczelny Rabin Galicji Edgar Gluck, ambasador Niemiec Reinhard Schweppe i Małgorzata Żaluska z kancelarii prezydenta RP. Schweppe podkreślał, że to dla niego ważna wizyta: - Te kamienie, których użyło kiedyś gestapo teraz są wykorzystane w celu sakralnym - to dla mnie ogromna satysfakcja.

Na cmentarzu odmówiono tradycyjną żydowską modlitwę „Boże pełny miłosierdzia” i w języku polskim

„Ojciec nasz”. - Moja mama nigdy nie oczekiwała, że jej syn będzie miał zaszczyt spotkać się w takim gronie. Przez dwa lata ukrywała żydowskie dziecko. Dziś ten mężczyzna przyjeżdża do Izbicy i odwiedza naszą rodzinę - mówił wójt Karol Jerzy Babiarz.

We wrześniu Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego wraz z niemiecką firmą produkującą filmy dokumentalne Tvschoenfilm rozebrała budynek więzienny, a macewy zamontowano na grobowcu Leinera. - Trzeba zauważyć, że nie ma aktów wandalizmu. Teraz przy wsparciu Ambasady Republiki Federalnej Niemiec udało się wybudować pomnik. Obecnie poszukujemy partnerów do wykonania ogrodzenia. Zachęcamy też szkoły do poznania lokalnej historii i opieki nad nekropolią - mówi Weronika Litwin z FODŻ. ●

MARTA SZCZECINA

Dziennik

Śr. nakład 16000 egz.

Zasięg lokalny

